

## Ciuciubabka

Znowu Zarząd PZTS podejmuje mocno wątpliwe decyzje. Nie wiem, ile razy obecnie rządzący złamali statut. W przypadku sędziów tenisa stołowego naruszyli prawo. Wydaje się, że także najnowsze uchwały to postępowanie niezgodne ze statutem. Gdy kolejny raz Minister Sportu wskaże nieprawidłowości w postępowaniu Zarządu PZTS, ten jak najszybciej powinien zostać odwołany. Dlaczego? Ponieważ może się okazać, iż nie potrafi działać zgodnie z prawem i to prawo łamie.



## Zemsta?

Jak wygląda historia sporu PZTS z Kolegium Sędziów? O tym za chwilę. Najpierw jednak dygresja. Zastanawiam się, czy brutalny atak na sędziów to nie zemsta na którymś z nich? Tego nie wiem.

## **Bezprawne działania**

Zarząd PZTS podjął uchwałę nr 78/Z/2013 o rozwiązaniu Kolegium Sędziów. Co najciekawsze tęgie głowy z Zarządu PZTS rozwiązały organizację, której nie powałały! Nie będę się rozpisywała nad wywodami Wojciecha Waldowskiego, którego argumenty za rozwiązaniem Kolegium Sędziów nie były na poziomie gimnazjalisty lecz ucznia szkoły podstawowej. Za to zadam proste pytanie, jak można rozwiązać organizację, której się nie tworzyło? Niestety, Wojciech Waldowski i jego akolici do spółki z Markiem Przybyłowiczem nie są w stanie pojąć, że nie można.

## **Decyzja Ministra**

Bezprawne działania Zarządu PZTS musiały zostać zakwestionowane przez Ministerstwo Sportu (Decyzja Ministra Sportu i Turystyki nr 14/DK/2014). Tak też się stało. Argumenacja zawarta w Decyzji Ministra Sportu i Turystyki była druzgocąca dla PZTS. Mnister wstrzymał wykonanie uchwały o rozwiązaniu Kolegium Sędziów i wezwał Zarząd PZTS do jej uchylenia. Wydawało się, że prawo zatriumfowało. Wydawało się, bo Zarząd PZTS nie spoczął na laurach...

## **Atak na sędziów**

W ostatnich dniach byliśmy świadkami kolejnego bezpradonowego ataku na środowisko sędziowskie. Zarząd drugi już raz rozwiązał Kolegium Sędziów i powołał nowe, „swoje” Kolegium. Nawet nie chce mi się pytać, czy członkowie Zarządu PZTS rozumieją postanowienia Ministra Sportu. Wypada zadać pytanie, czy członkowie Zarządu PZTS umieją czytać?

Piotr Pielaciński w imieniu Kolegium Sędziów kolejny raz wysłał pismo do Ministerstwa Sportu o zajęcie stanowiska w sprawie organizacji sędziowskiej. Dlaczego tak się stało? Jakie były działania Zarządu PZTS?

1. Uchylił uchwałę o rozwiązaniu Kolegium Sędziów – czyli wykonał decyzje Ministerstwa.

2. Uchylił dotychczasowy i zatwierdził nowy regulamin Kolegium Sędziów.

3. Odwołał członków Kolegium Sędziów Polskiego Związku Tenisa Stołowego, a odwołani członkowie to: GRZĄDZIEL Andrzej, KILAR Krystian, KOSTUR Stefan, MOCZKO Andrzej, OLEKSIUK Henryk, PIELACIŃSKI Piotr, WILK Jacek .

4. Powołał członków Kolegium Sędziów Polskiego Związku Tenisa Stołowego, a nowi członkowie to: BARTKOWICZ Bartosz, DRZYCIMSKI Tomasz, FIDALA Marcin, KACZMAREK Roman, LEMIESZKA Andrzej, MILIŃSKI Maciej, PIETRZYKOWSKI Maciej, SKIBNIEWSKI Eugeniusz, WOREK Marek, ZLEZARCZYK Rafał, ŻAK Przemysław.

Zgodne z prawem było tylko uchylenie decyzji niezgodnej ze statutem. Trzy pozostałe wydają się być mocno wątpliwe.

## Historia lubi się powtarzać

Jakie są wnioski? Tym razem Zarząd PZTS nie rozwiązał Kolegium Sędziów lecz odwołał członków tego ciała. Powtarza się więc historia. Zarząd PZTS ingeruje w organizację, której nie powoływał. Warto zaznaczyć, że Zarząd nie może uchwalać regulaminu Kolegium Sędziów, co wyraźnie stwierdził Minister Sportu, kwestionując poprzednie działania PZTS.

W uzasadnieniu swojej decyzji dot. Kolegium Sędziów Minister Sportu napisał: „(...) W tych okolicznościach, mając na uwadze podjęcie przez Zarząd PZTS ww. uchwały w sprawie rozwiązania Kolegium Sędziów, zastrzec należy, że żadne z postanowień statutu PZTS określających kompetencje Zarządu nie przewidują jego uprawnień w tym zakresie (&25 statutu PZTS). **Tego rodzaju kompetencji Zarząd nie posiada także na podstawie zatwierdzonego przez siebie regulaminu działania Kolegium Sędziów.** Zastrzec należy, że gdyby tego rodzaju kompetencje znalazły się jednak we wskazanym regulaminie, nie byłby on zgodny ze statutem PZTS”

Inaczej mówiąc regulaminy Kolegium Sędziów uchwalane przez Zarząd nie są zgodne ze statutem. A co robi Zarząd? Uchwala regulamin, który za chwile zakwestionuje Minister, bo nie będzie

zgodny ze statutem PZTS. Stąd kolejny raz stawiam pytanie, czy członkowie Zarządu PZTS i panowie:

BARTKOWICZ Bartosz,

DRZYCIMSKI Tomasz, FIDALA Marcin, KACZMAREK Roman,

LEMIESZKA Andrzej, MILIŃSKI Maciej, PIETRZYKOWSKI Maciej,

SKIBNIEWSKI Eugeniusz, WOREK Marek, ZLEZARCZYK Rafał, ŻAK

Przemysław nie powinni przejść krótkiego kursu czytania ze zrozumieniem?

## **Pytania do sędziów**

Gdzie podział się ich honor i zwykła przyzwoitość? Być może niektórzy z wymienionych sami powoływali Kolegium Sędziów z Piotrem Pielacińskim na czele. A teraz za plecami próbują zająć jego miejsce. Gdybym była sędzią i ktoś do mnie zadzwonił i zapytał, czy chcę stanąć na czele organizacji sędziowskiej, odpowiedziałabym że nie mogę, ponieważ wybierałam delegatów, którzy wybrali szefa sędziów. Zatem nie mogę zostać szefową, bo szefa pośrednio lub bezpośrednio sama wybierałam. Inne zachowanie byłoby mendowate, niehonorowe i nieuczciwe. Czy w nowym, w mojej opinii powołanym niezgodnie ze statutem Kolegium Sędziów jest ktoś, kto wybierał poprzednie władze sędziowskie? Jeśli tak, niech wie, że wzbudza we mnie szczere obrzydzenie.

## **Personalne rozgrywki**

Być może to ulubione zajęcie nowych władz PZTS. Czystka personalna już została zrobiona. Tak mogłoby się wydawać. Ale nie, na tym nie koniec. Nie do końca podobało mi się działanie Sylwestra Małeckiego. Nie mogę jednak zrozumieć, dlaczego w jego miejsce Zarząd PZTS powołuje nowego dyrektora. Jak to przekłada się na finanse PZTS. Już tłumaczę. Nowo powołany dyrektor ośrodka w Gdańsku pobiera niemałe pieniądze. Już napisano, że ów pan powinien się cieszyć zasłużoną emeryturą niż pracować. Ciekawostką jest jednak to, że Sylwester Małecki nie może zostać zwolniony. Znajduje się ze względu na wiek w okresie chronionym. A więc PZTS nie może go ani zwolnić, ani obniżyć poborów. W związku z tym pensje dyrektorską pobierają dwie osoby. Cóż, łatwo wydaje się nieswoje pieniądze.

## **Zgoda buduje, niezgoda rujnuje**

Czemu sędziowie zostali wciągnięci do kolejnych rozgrywek personalnych? Czemu Związek zamiast budować wsparcie takich organizacji jak Kolegium Sędziów robi coś zupełnie odwrotnego? Nie buduje tylko niszczy. Wydaje się, że takie działanie, oprócz rozgrywek personalnych, to jeden z wielu argumentów mówiący o tym, że czas pana Waldowskiego nie tylko mija, ale nigdy nie powinien nastąpić.

czytelniczka